

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 roku

### **Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2017 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 67 000 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 14 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym, tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 32 500 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym, tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 12 646 zł 50 gr (dwanaście tysięcy sześćset czterdzieści sześć złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, z tym że:
  - od kwoty 10 862 zł (dziesięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt dwa złote) w wysokości 7% w stosunku rocznym, tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, od dnia 14 stycznia 2016 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
  - od kwoty 1 784 zł 50 gr (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy) w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od dnia 4 czerwca 2017 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo w pozostałej części;

5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 148 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w C. kwotę 5 910 zł 25 gr (pięć tysięcy dziewięćset dziewięć złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione;

7. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powoda roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sygn. akt IC 353/15

## UZASADNIENIE

Powód R. P., w pozwie z dnia 29 lipca 2015 roku, po rozszerzeniu powództwa pismem z dnia 21 kwietnia 2017 roku (data złożenia w placówce pocztowej) (k. 269-371), wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.:

1) kwoty 87 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna K. P. – z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;

2) kwoty 50 000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w następstwie śmierci syna – z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;

3) kwoty 530 zł tytułem odszkodowania za zakupioną odzież żałobną – z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;

4) kwoty 12 000 zł tytułem zwrotu wydatków na zakup 1/2 nagrobka – z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;

5) kwoty 2 862 zł tytułem zwrotu wydatków za usługę pogrzebową, zorganizowanie pogrzebu K. P. – z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;

6) kwoty 270 zł tytułem usługi pogrzebowej poniesionej w miejscu przechowywania zwłok – z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;

7) kwoty 1 200 zł tytułem ofiary za posługę liturgiczną, pokładne, posługę grabarską – z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;

8) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 2 sierpnia 2012 roku około godziny 5.50 na południowej jezdni znajdującej się w przebudowie drogi krajowej nr 8, poza obszarem zabudowanym, wsi R., kierujący samochodem S. nr rej. (...) T. D. zjechał na przeciwległy do swojego ruchu pas drogi, gdzie zderzył się z zespołem pojazdów ciężarowych – ciągnikiem siodłowym (...) nr rej. (...) z naczepą S. o nr rej. (...) – kierowanym przez K. O.. Spowodowało to utratę możliwości kontrolowania ruchu zestawu przez K. O., który zjechał na pas ruchu w kierunku północnym i zderzył się z ciągnikiem M. i naczepą B. kierowanymi przez K. P.. Zderzenie obu zestawów spowodowało ich zapalenie się, a w konsekwencji śmierć K. P., który nie zdołał opuścić palącego się samochodu. Do zderzenia obu zestawów doszło na pasie ruchu właściwym dla jazdy zestawu kierowanego przez K. P.. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi w dniu 2 listopada 2012 roku kwotę 8 000 zł, a w dniu 26 lutego 2013 roku kwotę 5 000 zł, ustalając 50% stopień przyczynienia się do zdarzenia przez K. P. z powodu przekroczenia przez niego dopuszczalnej prędkości. W ocenie powoda potrącenie przez pozwanego przyznanych świadczeń o 50% stanowi

nadużycie konstrukcji prawnej przyczynienia określonego w art. 362 k.c., a uznanie, że K. P. przekroczył prędkość nie może prowadzić do nadmiernego ograniczenia odpowiedzialności posiadacza pojazdu sprawcy wypadku oraz prowadzić do nieumiarkowanego pomniejszenia świadczenia należnego powodowi. Powód podkreślił, że podstawową przyczyną zaistnienia wypadku było działanie kierującego samochodem S., który zjechał ze swego pasa ruchu i uderzył w ciągnik (...), a to spowodowało zjazd (...)a na pas ruchu, którym poruszał się ciągnik siodłowy kierowany przez K. P.. W rezultacie działania kierującego samochodem S. doszło do zderzenia obu ciągników. Uzasadniając żądanie w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, powód podał, że K. P. był jego najstarszym dzieckiem, mieszkał z rodzicami, prowadził z nimi wspólne gospodarstwo domowe, a od czasu uzyskania pełnoletniości zaczął pomagać ojcu w prowadzonej przez niego firmie. Pasją syna powoda była motoryzacja. Mając 20 lat K. P. rozpoczął swoją działalność gospodarczą zajmując się zawodowo transportem samochodowym. Pomimo tego, że był bardzo młodym człowiekiem, prowadzona przez niego firma szybko zdobyła zaufanie pozyskiwanych klientów, co realizowało się w stałych umowach o usługi transportowe i w zarobkach, które osiągał. Za zarobione pieniądze szybko też zakupił swój pierwszy ciągnik, a gdyby nie wypadek dokonałby zakupu nowego auta ciężarowego. Odpowiedzialność życiowa syna, jego pracowitość i zaradność dawała powodowi i jego żonie realną perspektywę na to, że w przyszłości bliskiej i dalekiej – na starość – syn K. będzie dla nich wsparciem, że na jego pomoc w każdej sytuacji życiowej będą mogli liczyć. Powód ostatecznie, po rozszerzeniu powództwa, określił wysokość żadanego odszkodowania na kwotę 50 000 zł. Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia, powód podniósł, że tragiczna śmierć syna K. wywołała u niego niepowetowaną krzywdę i stała się dla niego źródłem wielkiego cierpienia psychicznego. Powód nie może pogodzić się z odejściem syna i nawet upływ czasu nie ma większego wpływu na przeżycia powoda. Śmierć syna jest dla powoda najcięższą stratą i najtrudniejszym doświadczeniem życiowym. Pomimo tego, że powód ma jeszcze dwie córki i syna M., nie niweluje to poczucia osamotnienia, jakie powód odczuwa w związku ze śmiercią syna K.. Ponadto, córki mają własne rodziny, są zajęte pracą i wypełnieniem swoich obowiązków. Doznana strata jest krzywdą, która będzie mu towarzyszyła do końca życia Powód ostatecznie, po rozszerzeniu powództwa, określił wysokość należnego mu zadośćuczynienia na kwotę 100 000 zł. Po pomniejszeniu, tej kwoty o wypłacone przez pozwanego 13 000 zł, powód domaga się zasądzenia dodatkowo kwoty 87 000 zł. Ponadto, powód domaga się zwrotu kosztów pogrzebu i nagrobka w 1/2 części. Z uwagi na fakt, że grób, w którym został pochowany K. P. przeznaczony jest dla większej ilości osób, powód dochodzi zwrotu kosztów w kwocie 12 000 zł odpowiadających części, w której pochowany jest syn powoda.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany podał, że na etapie likwidacji szkody przyznał na rzecz powoda kwotę 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany zarzucił, iż powód nie wykazał, aby śmierć jego syna K. P. odniosła tak istotne skutki w jego życiu osobistym, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia powodowi ponad kwotę już wypłaconą. W ocenie pozwanego, powód nie wykazał, aby relacja, która istniała pomiędzy nim a synem odbiegała w jakikolwiek sposób od przeciętnej więzi istniejącej pomiędzy rodzicami i dziećmi. Sam fakt smutku po śmierci osoby bliskiej jest oczywisty. Jednak kultywowanie przez powoda pamięci o zmarłym nie jest w ocenie pozwanego okolicznością nadzwyczajną, uzasadniającą domaganie się zapłaty kwoty określonej w pozwie tytułem zadośćuczynienia. Pozwany zarzucił również przyczynienie się poszkodowanego K. P. do wypadku na poziomie 50%. Pozwany wskazał, że sytuację wypadkową wytworzył kierujący pojazdem marki S. (...) nr rej. (...). Jednakże kierujący zestawem ciężarowym składającym się z ciągnika siodłowego M. z naczepą B. K. P. również przyczynił się do powstania wypadku poprzez przekroczenie prędkości o co najmniej 21 km/h. Z opinii biegłego przeprowadzonej w toku postępowania przygotowawczego wynika bowiem, że przed wypadkiem K. P. poruszał się z prędkością nie mniejszą od 81 km/h. Gdyby natomiast przed wypadkiem K. P. nie przekraczał dozwolonej prędkości 60 km/h, to reagując tak samo i w tym samym momencie, jak podczas wypadku, zdołałby zatrzymać swój zestaw w odległości około 17 m przed skręcającym z przeciwka na jego tor ruchu zestawem K. O.. Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów pogrzebu pozwany podniósł, że wypłacony powodowi zasiłek pogrzebowy powinien być uwzględniony przy określeniu wysokości odszkodowania. Jednocześnie koszty pogrzebu podlegają zwrotowi w ograniczonym zakresie, którego granice wyznaczają zwyczajnie przyjęte w danym środowisku. Pozwany zarzucił, że roszczenia powoda w

zakresie kosztów pogrzebu są wygórowane i nieuzasadnione oraz nie zostały wykazane. Odnosząc się do żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej pozwany podniósł, że na etapie likwidacji szkody wypłacił na rzecz powoda kwotę 5 000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej powoda. Dalsze roszczenia w tym zakresie są bezpodstawne oraz nieudowodnione. Pozwany zakwestionował również datę, od której powód domagał się zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie. Pozwany wskazał, że w orzecznictwie przeważa pogląd, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od daty wyrokowania w sprawie (k. 89-95).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 2 sierpnia 2012 roku o godzinie 5.50 na drodze nr (...) w miejscowości R. doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczyły: jadący w kierunku W. samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) kierowany przez T. D., poruszający się w kierunku K. zespół pojazdów składający się z ciągnika siodłowego D. o nr rej. (...) z naczepą S. prowadzony przez K. O. oraz jadący w kierunku W. zespół pojazdów składający się z ciągnika siodłowego M. o nr rej. (...) z naczepą B. kierowany przez K. P.. Do wypadku doszło na wysokości stacji paliw (...) oraz (...). Droga nr (...) była w miejscu wypadku dwujezdniowa. Jednak w dniu zaistnienia zdarzenia jezdni prowadząca w kierunku K. była remontowana. Dlatego ruch pojazdów odbywał się dwukierunkowo na jezdni prowadzącej w kierunku W..

Bezpośrednim powodem zaistnienia wypadku było przejechanie samochodu S. (...) kierowanego przez T. D. na przeciwną połowę jezdni, gdzie zderzył się z kierowanym przez K. O. zespołem pojazdów składającym się z ciągnika siodłowego D. oraz naczepy S.. Najprawdopodobniej doszło do chwilowego zaśnięcia kierowcy S. – T. D.. Przedwypadkowa prędkość samochodu S. (...) wynosiła około 91 km/h. Prędkość dopuszczalna w miejscu zdarzenia była ograniczona do 60 km/h, ponieważ jezdni biegnąca w kierunku K. była wówczas remontowana i wyłączona z ruchu. T. D. wymusił zatem pierwszeństwo przejazdu i ponadto poruszał się z prędkością zdecydowanie większą od wartości dopuszczalnej. Samochód S. uderzył w lewe przednie koło ciągnika siodłowego D., w wyniku czego K. O. stracił panowanie nad pojazdem i zaczął zjeżdżać w lewo na pas ruchu przeznaczony dla przeciwnego kierunku jezdni, a następnie zderzył się czołowo z poruszającym się tym pasem zestawem ciężarowym prowadzonym przez K. P..

Zespół (...) poruszał się przed wypadkiem z prędkością około 81 km/h. K. O. przed zderzeniem z S. zdążył rozpocząć hamowanie. Jednak zdołał wytracić prędkość tylko do wartości około 76 km/h, po czym w wyniku zderzenia doszło do uszkodzenia pneumatycznej instalacji hamulcowej. To spowodowało samoczynne zadziałanie hamulca awaryjnego – postojowego zespołu (...).

Następne wydarzenia na drodze były już bezpośrednim skutkiem zderzenia się samochodu S. (...) z zespołem (...). Z uwagi na to, że pojazdy zderzyły się między innymi przednimi lewymi kołami, to uszkodzenie zawieszenia przedniej osi ciągnika D. spowodowało niekontrolowany przez kierowcę zjazd zespołu pojazdów na przeciwną połowę jezdni, gdzie swoim pasem ruchu poruszał się ciągnik siodłowy M. sprzęgnięty z naczepą B. kierowany przez K. P.. Pojazdy ciężarowe po zderzeniu przemieściły się poza jezdnię i zapaliły się. W wyniku tego wypadku śmierć poniósł K. P..

Jak wskazano wcześniej, przedwypadkowa prędkość zespołu pojazdów (...) kierowanego przez K. O. wynosiła 81 km/h, a zatem była ona nadmierna. Jednak w chwili, gdy K. O. podjął decyzję o obronnym hamowaniu, to ciągnik siodłowy D. znajdował się w odległości około 30 m w stosunku do miejsca zderzenia z S.. Tymczasem długość odcinka drogi potrzebnego na awaryjne zatrzymanie zespołu pojazdów wynosiła około 45 m. Zatem kierujący K. O. nie zatrzymałby zespołu pojazdów przed miejscem zderzenia z S. nawet w przypadku, gdyby jechał z prędkością dopuszczalną.

K. P. kierujący zespołem pojazdów (...) odpowiednio wcześniej zauważył sytuację zagrożenia bezpieczeństwa na drodze i rozpoczął awaryjne hamowanie. Z długości śladu blokowania kół wynikało, że prędkość zespołu pojazdów M. (...) wynosiła wówczas co najmniej 77 km/h. Decyzję o obronnym hamowaniu K. P. podjął w chwili, gdy znajdował się w odległości minimum 62 m przed miejscem zderzenia. Odległość ta była większa od odcinka 45 m potrzebnego na awaryjne zatrzymanie z prędkości dopuszczalnej 60 km/h. Jadąc zatem z prędkością nie większą od dopuszczalnej,

K. P. zatrzymałby się przed miejscem wypadku i do zderzenia z pojazdem D. by nie doszło. W ten sposób K. P., jadąc z przekroczeniem prędkości dopuszczalnej, przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Prokuratura Rejonowa w Ż. prowadziła w sprawie przedmiotowego zdarzenia drogowego śledztwo, które zakończyło się wniesieniem aktu oskarżenia przeciwko T. D. kierowcy samochodu S. (...). Z uwagi na śmierć oskarżonego T. D. w toku postępowania, Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2014 roku umorzył postępowanie karne w sprawie II K (...) na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.

/ **dowód** : pisemna opinia biegłych sądowych P. N. i dr inż. J. N. wydana w ramach Biura (...) s.c. w T. (k. 302-330), opinia ustna uzupełniająca biegłego P. N. (nagranie, adnotacje k. 361), kopia odpisu skróconego aktu zgonu (k. 133v), opinia biegłego sądowego z zakresu badania wypadków komunikacyjnych inż. A. P. wydana w sprawie II K (...) (k. 186-210 akt sprawy II K (...)), akt oskarżenia i postanowienie z dnia 29 kwietnia 2014 roku o umorzeniu postępowania (k. 241 akt sprawy II K(...))/

Powód R. P. pozostaje od 1988 roku w związku małżeńskim ze Z. P.. Z tego związku powód miał syna K. P. urodzonego 20 sierpnia 1988 roku. Ponadto, z tego związku pochodzi troje dzieci powoda: K. K. (2) (ur. 1990 r.), M. M. (ur. 1990 r.) i M. P. (ur. 1996 r.).

Małżonkowie P. zamieszkiwali wraz z dziećmi i tworzyli szczęśliwą, zżytą ze sobą rodzinę. Syn powoda K. był spokojnym, uczynnym, pracowitym młodym człowiekiem, bardzo związanym ze swoimi rodzicami i rodzeństwem. Członkowie rodziny razem spędzali święta, uroczystości rodzinne, uczestniczyli we wspólnych wyjazdach nad morze, w góry, za granicę. Syn K. pamiętał zawsze o rocznicach swoich rodziców.

K. P. i jego ojciec mieli wspólne zainteresowania, gdyż syn powoda od dzieciństwa interesował się motoryzacją, samochodami ciężarowymi. Ojciec i syn jeździli razem na złoty samochodowe. Powód doradzał synowi w kwestii wyboru pojazdów. Po uzyskaniu prawa jazdy przez pewien czas K. P. jeździł samochodem w firmie prowadzonej przez ojca, a następnie od dnia 5 stycznia 2009 roku rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej pod nazwą „(...)”, której przedmiotem był transport drogowy towarów.

Pomimo tego, że K. P. był bardzo młodym człowiekiem, prowadzona przez niego firma szybko zdobyła zaufanie pozyskiwanych klientów, co realizowało się w stałych umowach o usługi transportowe i w zarobkach, które osiągał. Na podstawie umowy o współpracy z dnia 19 października 2009 roku stałym klientem K. P. stała się firma (...) Spółka z o.o. w D., która jako spedytor zlecała K. P. jako przewoźnikowi spedycję i transport ładunków.

K. P. za zarobione pieniądze wziął w leasing swój pierwszy ciągnik, a gdyby nie wypadek dokonałby zakupu nowego auta ciężarowego – ciągnika samochodowego (...), rok. prod. 2010, nr rej. (...). W dniu 30 lipca 2012 roku została wystawiona faktura proforma nr (...) dotycząca planowanej transakcji zakupu przez K. P. tego pojazdu. W perspektywie syn powoda miał bowiem rozszerzenie działalności transportowej, sam chciał jeździć nowym samochodem, a posiadany już jeździłby pracownik, którego chciał zatrudnić, najprawdopodobniej jego szwagier.

Za rok 2010 K. P. osiągnął przychód w kwocie 342 192 zł, koszty wyniosły 298 522 zł 82 gr, a dochód w kwocie 43 669 zł 18 gr. Za rok 2011 K. P. osiągnął przychód w kwocie 359 437 zł 18 gr, koszty wyniosły 329 165 zł 42 gr, a dochód w kwocie 30 271 zł 76 gr.

W dniu 13 kwietnia 2012 roku powód i jego żona, na podstawie umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego przed notariuszem G. M. – Repertorium A nr (...) podarowali synowi K. nieruchomość położoną w tej samej miejscowości, w której zamieszkiwali (P.), w odległości około 150-200 m od domu rodzinnego. Syn powoda zamierzał przeznaczyć darowaną działkę przede wszystkim na rozwój prowadzonej działalności gospodarczej, tj. plac pod samochody, które chciał mieć trzy lub cztery.

/ **dowód** : zeznania świadka Z. P. (nagranie, adnotacje k. 230v-231v), zeznania świadka D. K. (nagranie, adnotacje k. 232-232v), zeznania świadka M. P. (nagranie, adnotacje k. 232v), zeznania świadka K. K. (2) (nagranie, adnotacje

k. 255-257), zeznania świadka M. M. (nagranie, adnotacje k. 257), zeznania świadka G. M. (nagranie, adnotacje k. 257-259), zeznania powoda R. P. (nagranie, adnotacje k. 361-363), odpis informacji z CEiIDG i zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (k. 29, 30 akt IC (...)), kopia wypisu aktu notarialnego z dnia 13 kwietnia 2012 roku – Repertorium A nr (...) (k. 19-22 akt IC (...)), kopie deklaracji podatkowych (k. 159v-163 akt sprawy, k. 23-28 akt IC (...)), kopia umowy o współpracy z dnia 19 października 2009 roku (k. 37-39 akt I C (...))/

Powód R. P. był silnie emocjonalnie związany ze swoim synem K.. Mieli oni wspólne pasje motoryzacyjne, dobrze się porozumiewali, syn pomagał ojcu w pracy, byli życzliwi względem siebie, mieli wiele wspólnych planów na przyszłość. Powód był dumny z syna. Śmierć K. P. w wypadku komunikacyjnym w dniu 2 sierpnia 2012 roku w sposób nagły i nieodwracalny przerwała więzi emocjonalne między ojcem i synem i stanowiła dla powoda niezwykle traumatyczne przeżycie.

Strata syna spowodowała wystąpienie u powoda R. P. zaburzeń emocjonalnych o cechach zaburzeń depresyjnych, poczucia niemocy, bezsilności, ogromnego cierpienia psychicznego. Powód nigdy wcześniej nie leczył się psychiatrycznie, nie podjął również leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej po śmierci syna. U powoda nadal utrzymują się zaburzenia na tle depresyjnym o wysokim natężeniu. Zaburzenia te utrudniają powodowi funkcjonowanie głównie w życiu osobistym. Powód ma problemy ze snem, nawracające wizje syna, występuje u niego obwinianie się i zobojętnienie.

Wskazane jest, aby powód w następstwie przeżyć po śmierci syna pojął leczenie psychiatryczne w celu zmniejszenia bądź zminimalizowania objawów depresyjnych mających niekorzystny wpływ na jego funkcjonowanie psychiczne. Zaburzenia depresyjne, które wystąpiły u powoda w następstwie przeżyć po śmierci syna mają charakter przedłużony, utrzymują się bowiem mimo upływu 4 lat od śmierci syna powoda. Powód codziennie chodzi na cmentarz na grób syna, wspomnienia syna wywołują u niego płacz.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia psychicznego powoda są korzystne, ale pod warunkiem podjęcia przez powoda leczenia psychiatrycznego i ewentualnie terapii psychologicznej.

/ **dowód:** opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii W. G. (k. 272-275), zeznania świadka Z. P. (nagranie, adnotacje k. 230v-231v), zeznania świadka K. K. (2) (nagranie, adnotacje k. 255-257), zeznania świadka M. M. (nagranie, adnotacje k. 257), zeznania świadka G. M. (nagranie, adnotacje k. 257-259), zeznania powoda R. P. (nagranie, adnotacje k. 361-363)/

Powód R. P. poniósł koszty pogrzebu syna w kwocie 16 862 zł. Na powyższą kwotę złożyły się następujące należności: 2 862 zł z tytułu usługi pogrzebowej związanej ze zorganizowaniem pogrzebu; 270 zł z tytułu usługi pogrzebowej w miejscu przechowywania zwłok (wypadku); 1 200 zł z tytułu opłaty za posługę liturgiczną, pokładne i posługę grabarską; 530 zł z tytułu zakupu odzieży żałobnej dla powoda; 12 000 zł z tytułu zakupu nagrobka w części dotyczącej miejsca, w którym został pochowany syn powoda.

/ **dowód:** kopie faktur VAT, specyfikacji kosztów usługi pogrzebowej, oświadczenia i dokumentacji fotograficznej (k. 41-47 akt I C (...)), zeznania świadka Z. P. (nagranie, adnotacje k. 230v-231v), zeznania świadka K. K. (2) (nagranie, adnotacje k. 255-257) zeznania powoda R. P. (nagranie, adnotacje k. 361-363)/

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków Z. P., M. P., K. K. (2), M. M., D. K. i G. M. oraz zeznania powoda R. P.. Zeznania te korelują ze sobą, tworzą logiczną wzajemnie uzupełniającą się całość, która pozwoliła na ukształtowanie zdania na temat bliskiej relacji powoda z synem i pozytywnych przymiotów, zachowania, zdolności, pracowitości K. P. i jego perspektyw życiowych na przyszłość.

Sąd uznał również za przekonujące, jasne i wyczerpujące opinie biegłych wydane w niniejszej sprawie. Opinię biegłych P. N. i J. N. ((...) s.c. w T.), Sąd ocenił jako rzetelną i sporządzoną przez osoby posiadające wiadomości specjalne w przedmiocie niezbędnym do wydania opinii. Opinia została poparta analizą dostępnej dokumentacji i śladów rzeczowych zgromadzonych w sprawie karnej oraz przy zastosowaniu symulacji komputerowej. Opinia ta w

zakresie kwestii przyczynienia się poszkodowanego K. P. do wypadku, koreluje również z opinią biegłego A. P. wydaną na potrzeby sprawy karnej II K (...). W powyższym zakresie Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania dowodu z opinii biegłych z (...). Opinię tę należało uznać za pełną, rzetelną i obiektywnie przydatną do rozstrzygnięcia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. za sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 2 sierpnia 2012 roku, w wyniku którego śmierć poniósł syn powoda R. P. – K. P. była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Spór dotyczył natomiast kwestii przyczynienia się poszkodowanego K. P. do zaistnienia wypadku, wysokości zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. oraz wysokości odszkodowania z art. 446§3 k.c. należnych powodowi oraz wysokości poniesionych kosztów pogrzebu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przyczynienia zgłoszonego przez pozwanego, należy stwierdzić, iż samo przyczynienie stanowi kategorię obiektywną, którą należy rozpatrywać tylko w ramach adekwatnego związku przyczynowego w ujęciu art. 361 k.c. Przyczynieniem się jest zatem każde zachowanie się poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Należy podkreślić, że takie podejście nie niweczy znaczenia czynników subiektywnych, a jedynie – rozdzielając sferę przyczynienia od sfery miarkowania – przesuwają je do etapu miarkowania. Ustalenie przyczynienia jest zatem warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, jak i to, że jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, oraz to że stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia.

Po ustaleniu przyczynienia się poszkodowanego sąd powinien następnie rozstrzygnąć, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na to przyczynienie się poszkodowanego, a jeżeli tak – w jakim stopniu należy to uczynić. Decyzja o obniżeniu odszkodowania stanowi bowiem uprawnienie sądu. Zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody następuje zawsze *in casu*, w wyniku oceny konkretnej i indywidualnej, poprzedzonej koniecznym, lecz niewystarczającym ustaleniem, że zachowanie poszkodowanego pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, które stanowi początek procesu sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych w art. 362 k.c. Takie odczytywanie treści i znaczenia tego przepisu zapewnia niezbędną elastyczność, która jest bardziej potrzebna na etapie miarkowania, aniżeli na etapie dokonywania kwalifikacji pod kątem przyczynienia (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku z uzasadnieniem, IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009/3/66, Biul. SN 2009/1/12, LEX 513257, 475287).

W świetle całokształtu materiału dowodowego, należy stwierdzić, że bezpośrednio poszkodowany K. P. przyczynił się do szkody. K. P. kierujący zespołem pojazdów (...) odpowiednio wcześniej zauważył sytuację zagrożenia bezpieczeństwa na drodze i rozpoczął awaryjne hamowanie. Z długości śladu blokowania kół wynikało, że prędkość zespołu pojazdów (...) wynosiła wówczas co najmniej 77 km/h. Decyzję o obronnym hamowaniu K. P. podjął w chwili, gdy znajdował się w odległości minimum 62 m przed miejscem zderzenia. Odległość ta była większa od odcinka 45 m potrzebnego na awaryjne zatrzymanie z prędkości dopuszczalnej 60 km/h. Jadąc zatem z prędkością nie większą od dopuszczalnej, K. P. zatrzymałby się przed miejscem wypadku i do zderzenia z pojazdem D. by nie doszło. W ten sposób K. P. przyczynił się do zaistnienia wypadku. W ocenie Sądu, w świetle zebranego materiału dowodowego i ustaleń poczynionych w opinii biegłych co do przebiegu wypadku, zachowania uczestników zdarzenia drogowego oraz wagi naruszonych przepisów, stopień przyczynienia się poszkodowanego należy określić na **25 %** i o taki też stopień, uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, Sąd uznał za zasadne zmniejszenie należnych powodowi świadczeń.

Nadmienić należy, że nawet przyjęcie, na co kładł nacisk powód w toku procesu, że K. O. też przekroczył prędkość i być może, gdyby jechał z dozwoloną prędkością przebieg wypadku byłby inny, nie zmienia oceny zachowania poszkodowanego K. P. w danej, faktycznie zaistniałej sytuacji drogowej. Niezależnie bowiem od faktu poruszania się przez kierowcę zespołu (...) również z nadmierną prędkością, to nawet w takiej sytuacji, jaka faktycznie zaistniała

w rzeczywistości, czyli w sytuacji, gdy K. O. jechał za szybko, K. P. miałby możliwość zatrzymania pojazdu przed miejscem zderzenia, gdyby on sam jechał z dozwoloną prędkością. Gdyby nawet następstwa wypadku były inne w sytuacji poruszania się przez K. O. z dozwoloną prędkością, to co najwyżej można byłoby mówić o tym, że przekraczając prędkość dopuszczalną K. O. jako kolejny uczestnik tego zdarzenia drogowego również przyczynił się do wypadku, co nie wpływa na ocenę i nie powoduje niejako „unicestwienia” faktu przyczynienia K. P. w danej faktycznie zaistniałej sytuacji drogowej.

Stosownie do art. 446§4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, który poniósł śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446§3 k.c. Roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Jest ono odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda.

Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek zarówno zmarłego jak i pokrzywdzonej osoby bliskiej.

Przewidziane w art. 446§3 k.c. odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r. z uzasadnieniem, III CSK 279/10, LEX nr 898254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r., II CSK 594/14, LEX nr 1801545).

Zasadnicza różnica między zadośćuczynieniem a „stosownym” odszkodowaniem, przejawia się więc w tym, że zadośćuczynienie obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Z kolei sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej, nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446§3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały np. osłabienie aktywności życiowej, to – nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa – można na zasadzie domniemań faktycznych przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446§3 k.c. zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać w szerszym kontekście uwzględniającym np. takie przesłanki jak utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła zasadnie się spodziewać.

„Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” obejmuje nie tylko obecną sytuację materialną, lecz także utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie to musi mieć charakter obiektywny, decydujące nie są więc subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne.



Obejmuje ono również np. brak możliwości zaoszczędzenia wydatków na różnorakie potrzeby poszkodowanego członka rodziny zaspokajane wcześniej przez zmarłego, pozbawienie poszkodowanego opieki, wsparcia w trudnościach życiowych, możliwości korzystania z umiejętności zmarłego i pomocy lub wyręki w bieżących sprawach dnia codziennego.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r., I PK 88/10, LEX nr 737254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r., I ACa 178/10, LEX nr 715515; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r. z uzasadnieniem, II CSK 594/14, LEX nr 1801545).

Niewątpliwie zatem pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu przedstawionym powyżej mieści się utrata osoby bliskiej, na której pomoc i wsparcie mógłby powód liczyć w dalszym życiu, a której to pomocy rodzice mogą oczekiwać po dziecku (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007r., V CSK 459/06, LEX nr 277273).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w świetle ustalonego stanu faktycznego należy stwierdzić, że więź emocjonalna, psychiczna, pomiędzy powodem R. P. a jego synem K. P. była bardzo silna. Nieodwracalne zerwanie tej więzi z synem w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powoda, spowodowało u powoda głęboką żalobę, której elementem było pogorszenie stanu zdrowia psychicznego. U powoda wystąpiła długotrwała reakcja depresyjna na ciężki stres, traumę. Powód odczuwał głęboki smutek, żal oraz tęsknotę i do dzisiaj towarzyszą mu te uczucia, zwłaszcza w sytuacji wspominania zmarłego syna.

Fakt wspólnego spędzania wolnego czasu i bezkonfliktowego funkcjonowania, udzielania sobie pomocy w pracy i wsparcia w sprawach życiowych, nasuwa konkluzję o istnieniu bardzo bliskiej relacji pomiędzy powodem a jego synem. Zakończenie tej relacji w sposób nagły i niespodziewany niewątpliwie stanowiło dla powoda bardzo traumatyczne przeżycie.

Nie budzi wątpliwości, że śmierć dziecka jest najbardziej traumatycznym przeżyciem w życiu człowieka. Powód miał duże problemy z przystosowaniem się do obecnej sytuacji życiowej, nie odczuwał radości życia, brakowało mu perspektyw życiowych i nadal ten stan, chociaż być może w nieco mniejszym stopniu, u niego się utrzymuje. Zaburzenia depresyjne, które wystąpiły u powoda po śmierci syna nadal jednak występują. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powoda na przyszłość, jak wynika z opinii biegłej z zakresu psychologii, są korzystne, ale pod warunkiem podjęcia przez powoda leczenia psychiatrycznego lub terapii psychologicznej.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne przyjęcie jako punktu wyjścia do ustalenia zadośćuczynienia na rzecz powoda R. P. kwoty **100 000 zł**. Kwotę tę należy pomniejszyć o 25% z tytułu przyczynienia się poszkodowanego do szkody i od uzyskanej sumy należy odjąć kwotę wypłaconą powodowi przez pozwanego, tj. 8 000 zł. W związku z powyższym, Sąd zasądził dodatkowo na rzecz powoda od pozwanego kwotę **67 000 zł** tytułem zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna K. P. (100 000 zł – 25 000 zł (25%) – 8 000 zł = 67 000 zł).

Natomiast przy ustalaniu wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej dla powoda R. P. Sąd wziął pod uwagę wiek powoda, wiek jego syna K., który w chwili wypadku miał zaledwie 23 lata (20 sierpnia skończyłby 24 lata). Sąd uwzględnił też obecną sytuację rodzinną – bytową powoda, utratę motywacji do pracy, pomoc syna dla powoda w prowadzeniu firmy oraz związaną z tym stratę w postaci braku tej pomocy, a także pomocy w życiu codziennym i pomocy w przyszłości. O wysokości odszkodowania zadecydowały więc elementy rzutujące na sytuację życiową powoda w sensie materialnym. K. P. był młodym, zdrowym człowiekiem, w pełni mobilnym, sprawnym, zaradnym, pracowitym i zaangażowanym w prowadzenie i rozwój własnej firmy jak i w pomoc ojcu w działalności jego firmy.

Powód R. P. utracił więc osobę, która udzielała mu pomocy w życiu zawodowym i codziennym i na której wsparcie mógł liczyć w przyszłości. Ponadto syn swoją młodzieńczą pasją, zaangażowaniem, mobilizował również ojca do aktywności, planowania przedsięwzięć na przyszłość i realizowania tych planów. Był dla ojca taką siłą napędową do działania. Uwzględniając cechy osobowościowe K. P. i dotychczasowe jego postępowanie, można z dużym

prawdopodobieństwem domniemywać, że gdyby żył, w razie potrzeby rodzice mogliby zawsze liczyć na jego pomoc. Tym bardziej, że już zostały przez nich przedsięwzięte kroki, tj. darowizna działki położonej w pobliżu ich miejsca zamieszkania, które w przyszłości umożliwiałyby K. P. zarówno prowadzenie firmy jak i ewentualne zamieszkiwanie w pobliżu rodziców.

Jednocześnie śmierć syna pociągnęła za sobą znaczny spadek aktywności życiowej powoda, apatię, ograniczenie kontaktów z otoczeniem, utratę chęci angażowania się w większym stopniu w działalność firmy, jak to miało miejsce za życia syna, co ma również wymiar ekonomiczny. Wcześniej syn pomagał ojcu jako kierowca w przewożeniu towarów. Po jego śmierci powód musiał zatrudnić w firmie kierowcę. Zatrudnił wówczas na podstawie umowy o pracę swojego przyszłego zięcia.

Niewątpliwie też, wskazywana przez biegłą z zakresu psychologii, potrzeba podjęcia przez powoda terapii psychologicznej lub leczenia psychiatrycznego ma wydzźwięk ekonomiczny i powoduje niekorzystne skutki majątkowe, wiąże się bowiem z konkretnymi wydatkami finansowymi.

Sąd uznał zatem za zasadne przyjęcie jako punktu wyjścia do ustalenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na rzecz powoda R. P. kwoty **50 000 zł**. Kwotę tę należy pomniejszyć o 25% z tytułu przyczynienia się poszkodowanego do szkody i od uzyskanej sumy należy odjąć kwotę wypłaconą powodowi przez pozwanego, tj. 5 000 zł. W związku z powyższym, Sąd zasądził dodatkowo na rzecz powoda od pozwanego kwotę **32 500 zł** tytułem odszkodowania z art. 446§3 k.c. z powodu znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna K. P. ( $50\ 000\ \text{zł} - 12\ 500\ \text{zł} (25\%) - 5\ 000\ \text{zł} = 32\ 500\ \text{zł}$ ).

Powód R. P., po rozszerzeniu powództwa, domagał się zasądzenia z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu kwoty 16 862 zł. Powód w toku procesu wykazał, że poniósł koszty pogrzebu w następujących kwotach:

- 2 862 zł z tytułu usługi pogrzebowej związanej ze zorganizowaniem pogrzebu;
- 270 zł z tytułu usługi pogrzebowej w miejscu przechowywania zwłok (wypadku);
- 1 200 zł z tytułu opłaty za posługę liturgiczną, pokładne i posługę grabarską;
- 530 zł z tytułu zakupu odzieży żałobnej;
- 12 000 zł z tytułu zakupu nagrobka w części dotyczącej grobu, w którym został pochowany syn powoda.

Łącznie powód poniósł z tytułu kosztów pogrzebu kwotę **16 862 zł**. Po pomniejszeniu tej sumy o 25% z tytułu przyczynienia poszkodowanego do szkody, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę **12 646 zł 50 gr** z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446§1 k.c.

W ocenie Sądu nie można uznać, aby poniesione przez powoda koszty pogrzebu ukochanego syna, młodego człowieka, tragicznego zmarłego w sytuacji, gdy jego życiowe perspektywy na przyszłość kształtowały się bardzo korzystnie, w jakiś sposób odbiegały od standardu spotykanego w danym środowisku. Pozwany w żaden sposób nie udowodnił też takiej okoliczności w niniejszej sprawie, jak również nie zgłosił w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zasilek pogrzebowy, jako świadczenie o charakterze ubezpieczeniowym, nie podlega zaliczeniu na poczet należnego odszkodowania z art. 446§1 k.c. Nie może więc ograniczać kwotowo zakresu odpowiedzialności nie tylko sprawcy wypadku, ale również ubezpieczyciela (por.: uchwała Sądu Najwyższego (pełny skład SN) z dnia 15 maja 2009 roku, III CZP 140/08, OSNC 2009/10/132; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 września 2015 roku, I ACa 2065/14, LEX nr 1808823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 lipca 2016 roku, III APa 6/16, LEX nr 2091011).

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego odszkodowania i zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku przez sąd. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania (zadośćuczynienia). Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455§1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481§1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają np. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009r., V CSK 370/08, LEX nr 584212; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. z uzasadnieniem, I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, LEX nr 274209).

Przy czym, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd w niniejszej sprawie podziela, wierzyciel oprócz złożenia samego zawiadomienia o wypadku powinien także określić swoje roszczenie. Jeżeli tego nie zrobił, to ubezpieczyciel popadł w opóźnienie dopiero z upływem wymaganego terminu liczonego od daty określenia swych roszczeń przez powoda wobec pozwanego (por. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40).

Jednakże należy też mieć na uwadze, że o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje także to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie – wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się od daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 listopada 2012 roku, I ACa 1107/12, LEX nr 1280322).

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie miał też na uwadze długotrwałość zaburzeń depresyjnych, przedłużający się i powikłany okres żałoby w przypadku powoda R. P., co było możliwe do stwierdzenia i do uwzględnienia dopiero na datę wytoczenia powództwa. Powód wprawdzie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 150 000 zł w dacie zgłoszenia szkody. Jednak w dacie zgłoszenia szkody, co nastąpiło pismem z dnia 4 września 2012 roku, a więc w miesiąc po wypadku, pozwany nie miał możliwości dokonania jeszcze oceny długotrwałości i intensywności żałoby w przypadku powoda, jej powikłanego charakteru, przedłużających się zaburzeń depresyjnych u powoda, co niewątpliwie rzutuje na ocenę rozmiaru krzywdy po śmierci bliskiej osoby. W tej sytuacji ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 67 000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia Sąd zasądził od daty doręczenia odpisu pozwu, tj. od dnia 14 grudnia 2015 roku (k. 86).

Natomiast wobec faktu wezwania pozwanego przez powoda do zapłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 50 000 zł pismem z dnia 4 września 2012 roku (k. 124v-125) i uwzględniając 30-dniowy termin do wypłaty odszkodowania, Sąd uznał za zasadne zasądzenie odsetek za opóźnienie od kwoty odszkodowania w wysokości 32 500 zł od dnia 13 grudnia 2012 roku, tj. zgodnie z żądaniem pozwu.

Ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 10 862 zł żądanej z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu już w pozwie Sąd zasądził od daty po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu, tj. od dnia 14 stycznia 2016 roku.

Natomiast od pozostałej sumy, tj. 1 784 zł 50 gr, wynikającej z rozszerzenia powództwa, Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od daty po upływie 30 dni od dnia doręczenia pisma rozszerzającego żądanie, tj. od dnia 4 czerwca 2017 roku (pismo doręczono 4 maja 2017 roku k. 373v).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§ 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. §2 ust. 1, 2, §4 ust. 1 i 2, §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).

Koszty poniesione w toku procesu przez powoda obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł, wynagrodzenie biegłego w kwocie 403 zł (k. 277) i opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 13). Razem – 4 020 zł.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł, wynagrodzenie (...) w kwocie 3 000 zł (k. 332) i opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 97). Razem – 6 617 zł.

Powód wygrał proces w 73 %, wobec czego Sąd zasądził na jego rzecz koszty procesu w kwocie **1 148 zł**, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $10\ 637\ \text{zł} \times 73/100$  (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 6 617 zł (koszty, które pozwany poniósł) = 1 148 zł (koszty do dopłaty przez pozwanego).

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały: opłatę od pozwu w kwocie 7 694 zł oraz wynagrodzenie (...) w kwocie 402 zł 23 gr. Razem – 8 096 zł 23 gr.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **5 910 zł 25 gr** tytułem zwrotu w/w kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku uiścić. Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwo zostało uwzględnione (73%).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi z zasądzonego roszczenia.

Stosownie do §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Także zgodnie z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1667) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.